

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L. P.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (10 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nekrologach gr. 25, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 100, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
We Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2—, kwart. 7—				
z dostawą do domu	mies. zł. 2-40, kwart. 7—				
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2-40, kwart. 7—				
Zagranicą	mies. zł. 5—, kwart. 15—				

Doniosły apel premiera Składkowskiego. Wezwanie miast do walki z bezrobociem.

Warszawa, 27. 4. (P. A. T.) Wczoraj o godz. 10 rano, po nabożeństwie w katedrze św. Jana rozpoczęło dwudniowe obrady w sali Rady miejskiej m. st. Warszawy 14-te nadzwyczajne zebranie ogólne członków Związku Miast Polskich, na które przybyło przeszło 500 delegatów z 330 miast.

Na otwarciu zjazdu przybyli członkowie rządu z p. premierem gen. Sławojem-Składkowskim, Izbą ustawodawczą, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, zaproszeni goście i reprezentanci miast.

Wchodzącego na salę obrad p. premiera Składkowskiego wszyscy powitali powstaniem z miejsc.

Zjazd otworzył prezes Związku miast polskich p. Stefan Starzyński, prezydent m. st. Warszawy, który, zagajając obrady, powitał p. premiera Składkowskiego i podziękował za przybycie na zjazd, zaś zebrani serdecznie i hucznie oklaskami witali szefa rządu.

Po powitaniu obecnych, p. prez. Starzyński wygłosił dłuższe przemówienie inauguracyjne, w którym scharakteryzował całokształt życia miast, jego bolączki, potrzeby, drogi naprawy, oraz wskazał na pozytywne osiągnięcia samorządów miejskich w różnych dziedzinach.

Następnie, powitany przez zebranych żywiołowymi oklaskami wszedł na mównicę p. premier gen. dr. Sławoj-Składkowski i wygłosił następujące przemówienie:

Szanowni Panowie!

Ostatni raz miałem zaszczyt przemawiać wobec panów w roku 1930, a więc na progu odcinka czasu, który występuje okresowo, który występował podobnie jak w biblii, w tzw. „latach chudych“, które my, w przerażeniu swym, nazwą kryzysu ochrzcziliśmy.

Dziś, po 7 latach kiedy mówię do panów, nie mogę stwierdzić, niestety, że ten kryzys już się skończył. Choć życie nasze całe mknie szybko, mimo to ten kryzys przedłuża „czasy biblijne“ i nęka nas jeszcze ciągle.

Dzisiaj jest niewątpliwie lepiej, jest znacznie lepiej, ale my nie chcemy się zatrzymywać na tym obecnym stadium, jakie jest; chcemy, aby było jeszcze lepiej, i zrobimy wszystko, aby sytuacja wyklarowała się całkowicie i aby poprawa nastąpiła całkowita. (Huczne oklaski.) Nie jest to żaden defetyzm w chwili obecnej, tylko dokładne zdawanie sobie sprawy z tego, że możemy znacznie lepiej urządzić nasze życie, niż jest ono w tej chwili urządzone.

PRZODUJĄCA ROLA MIAST.

Miasta są ośrodkiem myśli, uczucia, poczynań i ideałów obywateli. Prądy, którymi chce żyć naród, powstają zawsze w miastach. Stąd wychodzą i promieniują na cały naród. Od czasu, kiedy miasta mają większy wpływ na charakter haseł narodu, hasła te stały się bardziej realnymi, bardziej mierzącymi do życia. Znamy nasze zdolności produkowania wielkich haseł ideowych za które gotowi jesteśmy umierać i mała nasza zdolność produkowania haseł ciągłych, haseł codziennych, dla których powinniśmy żyć i pracować z dnia na dzień. Tego rodzaju hasła, bardziej codzien-

ne, zaczynają powstawać i promieniować właśnie w naszych miastach. Bo hasła, które obecnie narastają w sposób coraz bardziej widoczny, które od dawna rzucone, musiałyby się rozwijać, to hasła miejskie rozwoju naszych warsztatów rzemieślniczych, naszego przemysłu, to hasła, aby produkty tych warsztatów i tego przemysłu rozprowadzał po Polsce rzutki, energiczny i odważny kupiec polski. (Huczne oklaski.)

HASŁA ŻYCIOWE.

Wchodzimy więc w okres haseł żywiołowych, haseł codziennych, haseł szarych, które codziennie musimy wznosić. W realizowaniu tych haseł stają duże przeszkody: taką przeszkodą jest to, że nie umiemy, nie potrafimy, nie możemy jeszcze zatrudnić wszystkich obywateli miast. Przyrost naturalny ludności, atrakcyjna siła miast, wyższy poziom bytu, bezrobocie wiejskie — sprawia, że miasta są elementem przyciągającym coraz większą ilość ludzi, szukających w nich pracy. To nic, że spośród tych ludzi niektórzy są może „fachowymi“ bezrobotnymi, którzy nie chcą pracować. Większość naprawdę szczerze chce pracy, szuka jej i nie mogą znaleźć na wsi, wypycha się do miasta. Tu miasta stoją w ciężkiej sytuacji nie tylko dlatego, że w danej chwili nie mogą zatrudnić tych wszystkich ludzi, ale dlatego, że często napotykać przeszkody w stopniowym zatrudnieniu przybywających do nich a poszukujących pracy.

Wszyscy, jak tu jesteśmy w sali, wiemy, że gotowi jesteśmy, że musimy wypowiedzieć komunizmowi walkę na śmierć i życie. (Huczne oklaski). Mówię to na zjeździe miast, bo to nie jest żadna polityka.

Walka z komunizmem to nie polityka, to walka o wolność indywidualną Polaka, do której jesteśmy tak bardzo przywiązani i której zawsze pragnąć będziemy dla siebie. (Huczne oklaski.)

Walka z komunizmem to jest walka o polski charakter Ojczyzny, a innego charakteru w niej nie chcemy. (Huczne oklaski.) I dlatego musimy iść do tej walki z komunizmem tam, gdzie on jest, to znaczy musimy zwalczać bezrobocie, musimy o ile możliwości w naszych granicach stworzyć ten moment, żeby ludzie, potrzebujący pracy, pracę tę znaleźli.

Odpowiedzialności za to zagadnienie nie chciałbym przerzucić z rządu na miasta. Obowiązkiem rządu jest przede wszystkim rozpedzenie wielkiego koła przemysłu i handlu, które wciągnęłyby w siebie jak największą ilość ludzi. Obowiązkiem rządu jest po moc za pośrednictwem Funduszu Pracy aby pewna część bezrobotnych znalazła zatrudnienie w robotach może najbardziej celowych, może nawet mniej rentownych, aby tylko ich zatrudnić.

Obowiązkiem miast jest sprawiedliwy stosunek do ludzi, posiadających pracę i nie posiadających jej, oraz zatrudnienie możliwie dużo bezrobotnych.

Stąd też, chcąc walczyć z komunizmem, zwalczyć to bezrobocie, muszą miasta nastawić na to swoje budżety i całość swej działalności. I w tych budżetach są momenty, które można bez naruszania równowagi, na te kwestie nakierować, a nie trzeba tylko czekać, aż rząd załatwi sprawę. Rząd musi zatrudnić część bezrobotnych, a miasta muszą zatrudnić drugą część. To musi być wspólna akcja, bez wycofywania aż jedna strona zrobi więcej.

Dlatego, witając panów dziś i życząc owocnych obrad, stawiam przed panami te dwa zagadnienia, które być może odbiegają od waszych trosk codziennych, które nie są może troskami waszych wszystkich miast, ale muszą być troską ogólną: walka z komunizmem, zatrudnienie bezrobotnych. Jeżeli te zagadnienia naświetlicie i wykonacie z energią, z wielkim impetsem, to napewno wtedy przysłużycie się Ojczyźnie.

Po przemówieniu p. Premiera, uczeni zebrani zgotowali mu długotrwałą owację.

W dalszym ciągu obrad dokonano wyboru przewodniczącego zjazdu, którym został prezes Związku miast p. prezydent Stefan Starzyński, oraz prezydium zjazdu, komisji weryfikacyjnej i t. p.

Sprawozdanie z działalności Związku miast polskich za okres ostatnich trzech lat wygłosił dyr. Marceł Popławski.

nagroda są pp.: 1) Antoni Rudnicki ze Lwowa i 2) Marceł Popławski z Warszawy. Godło: „Orawy“ kryło nazwisko Tadeusza Zygfryda Kasserna z Poznania.

KS. MIKOŁAJ OPUSCIŁ BUKARESZT.

Bukareszt, 27. 4. (PAT.) B. książę rumuński opuścił dziś samolotem wraz z żoną Bukareszt, udając się do Wiednia.

PRAWNIK ADAMA MICKIEWICZA CIĘŻKO CHORY.

Wilno, 27. 4. (PAT.) Przed kilku tygodniami przybył do Wilna prawnik wieszca naszego, Adama Mickiewicza, Jerzy Górecki, stale zamieszkujący w Paryżu. Do Wilna przybył celem przeprowadzenia formalności spadkowych, związanych z majątkiem rodzowym Mickiewicza Duszęta. Nieprzewidywano do wileńskiego klimatu. Górecki za chorował na obustronne zapalenie płuc. Stan zdrowia jego był na tyle groźny, że wezwano żonę jego z Francji. W ub. sobotę na oddziale chirurgicznym kliniki Uniw. Stef. Batorego został poddany operacji i usunięto mu żebro, gdyż koło płuc zbierała się ropa. Stan zdrowia chorego jest obecnie zadawalający. Natomiast pan Górecka zachorowała wczoraj powźnie na gripę.

Jerzy Górecki jest znanym dziennikarzem francuskim i zgodnie z tradycją rodziny pracuje nad zbliżeniem polsko-francuskim.

Prasa rumuńska o stosunkach polsko-rumuńskich.

Bukareszt, 27. 4. (PAT.) Cała prasa zamieszcza komunikat, wydany z okazji zakończenia rozmów min. Becka i rumuńskich mężów stanu, a następnie oświadczenie min. Becka dla prasy rumuńskiej oraz program wczorajszego dnia. Komunikat oraz oświadczenie min. Becka zaopatruje prasa komentarzem, podkreślając, że wyniki obrad bukareszteńskich będą zastosowane praktycznie w sojuszach i układach polsko-rumuńskich we wszystkich dziedzinach życia państwowego, co przyczyni się niewątpliwie do wzajemnego pozostania się obu zaprzyjaźnionych narodów. Obrady odbywały się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zaufania.

Urzędowa „Vitorul“ stwierdza, iż podstawą polsko-rumuńskiego sojuszu jest rzeczowe i całkowite porozumienie

w głównych sprawach politycznych i jest ono jedną z podstaw pokoju w Europie. Omawiając przebieg rozmów bukareszteńskich, pismo stwierdza, iż wizyta min. Becka odpowiada uczuciom sympatii i serdeczności, jakie łączą oba narody. Sojusz polsko-rumuński opiera się na zasadach, wypływających z sytuacji geopolitycznej obu krajów, wobec czego żadna siła nie zdoła go podważyć.

„Dimineata“ zaznacza, iż komunikat końcowy, dotyczący rozmów między min. Beckiem a min. Antonescu, pokrywa się w końcowej części pogodycznej w zupełności z interesami żywymi Rumunii, to też jest zupełnie zrozumiałym, że wynik rozmów posiada całkowitą aprobatę społeczeństwa rumuńskiego.

Lwowianin laureatem konkursu na utwór fortepianowy.

Warszawa, 27 kwietnia. (P. A. T.) W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie jury konkursu na utwór solowy na fortepian, ogłoszonego przez Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej w zesz. 4-ym (1936 r.) dwumiesięcznika „Muzyka Polska“.

Na konkurs nadesłano 37 kompozycji. Jury postanowiło nie przyznawać pierwszej nagrody, natomiast połą-

czyć nagrodę 2-gą (400 zł.) i 3-cią (300 zł.) i z łącznej sumy zł. 700 przyznać dwie równorzędne drugie nagrody po zł. 350 utworom oznaczonym gośćkami: „niechaj żywi nie tracą nadziei“ i 2) „Redivivus“. Nagrodę trzecią w sumie zł. 100 przyznano utworowi oznaczonemu godłem „Orawy“.

Po otwarciu kopert okazało się, że autorami utworów nagrodzonych drugą

SALA POL. TOW. MUZYCZNEGO

**Koncert symfoniczny
ku czci K. Szymanowskiego.**

Wspólnym wysiłkiem Filharmonii Lwowskiej, Dyrekcji Teatru Wielkiego i Pol. Tow. Muzycznego odbył się w dniu 26 kwietnia Koncert symfoniczny ku czci Karola Szymanowskiego. Dyrygował dr. Adam Sołtys, soliści: Irena Cywińska, Maria Jefimcewa, Stefania Hinglerówna i Roman Wraga.

Przemówienie wygłosił dyr. W. Horzyca, omawiając znaczenie twórczości przedwcześnie zgasłego Mistrza, poczem połączone orkiestry odegrały marsz z dramatu „Zmierzch Bogów“ R. Wagnera. Na właściwym program złożyły się dwa utwory Szymanowskiego: Stabat Mater na orkiestrę, chór i głosy solowe, oraz Symfonia III. na orkiestrę i chór mieszany i głos solowy.

Symfonia III. jest tłumaczeniem muzycznym wiersza poety orientalnego Mevlany Djelaleddina Rumiego: „O nie śpij, Druhu, nocy tej“. Jest to jedno z najpotężniejszych dzieł współczesnej muzyki symfonicznej o niesłychanie skomplikowanej budowie instrumentalno-wokalnej w założeniu ideowym oparte o mistyczne pierwiastki wschodnie. Rzecz potężna ekstatyczna, trzymająca w napięciu słuchacza, zmuszająca do głębokich uczuciowych refleksyj.

„Stabat Mater“ jest dziełem późniejszym. Szymanowski tworząc to dzieło oparł się o mniej modernistyczne założenia i więcej uproszczone środki muzyczne. Jest to raczej kantata religijna, mająca być wzorem polskiej muzyki religijnej o elementach ludowych. Utwór dramatyczny głęboki i potężny należy do najpiękniejszych dzieł Szymanowskiego i jest złotą kartą w jego twórczości.

Orkiestry i chóry oraz soliści wywiązały się z trudnego zadania bez zarzutu. Dyrygent dr. Sołtys wydobł maksimum wartości z obu utworów. cudownie panował nad przeszło setką wykonawców, umiejętnie wycieniował najdrobniejsze pianissima, doprowadzając chóry i orkiestry do zawrotnej potęgi w crescendo i fortissimach. Była to prawdziwa i rzadka uczta

Ale publiczność niestety nie dopisała. Na sali było mniej ludzi niż na estradzie. Jest to przykre i bolesne. Jak można tak marnować szlachetne wysiłki kierownictwa. Przecież był to koncert ku czci Karola Szymanowskiego, największego polskiego twórcy po Szopenie.

Stali bywalcy oper i koncertów nie uznają Szymanowskiego, widać nie postrzegają się do solidarności z polską twórczością kulturalną. Dla nich wystarczy dwunastotoniczna matematycznie zmechanizowana sztuczna twórczość. — ich rodzina.

War.

MIN. BECK W WARSZAWIE.

Warszawa, 27. 4. (PAT.) Wczoraj wieczorem powrócił z Bukaresztu p. minister spraw zagranicznych Józef Beck z małżonką. Pana ministra powitali na dworcu rumuński charge d'affaires ad interim w otoczeniu członków poselstwa oraz grono wyższych urzędników M. S. Z.

APETYT

Rzym, 27. 4. (PAT.) Agencja Stefani donosi z Genui: Marynarz włoski Aldo Ferrari zdobył sobie wielką renomę jako nowoczesny Gargantua. Aldo Ferrari wygrał ostatnio poważny zakład, zjadając w restauracji w ciągu jednej godziny 50 jaj ugotowanych na twardo i popijając to kilkoma kieliszkami wody mineralnej. Po zjedzeniu tej porcji jaj marynarz czuł się doskonale. Przed niedawnym czasem Ferrari wygrał dwa inne zakłady, zjadając na jednym posiedzeniu 300 ciastek, a w drugim wypadku 8 metrów kiełbasy.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ
SILNE! — ZŁOŻ NA NIE OFIARĘ
NA KONTO P. K. O. Nr. 503.300

**Rok 1937 da nam ponad 1.100 km.
nowych dróg.**

Roboty przy budowie nowych dróg państwowych będą wykonane na długości około 1100 km. dróg, w głównej części na terenie 4 województw wschodnich, gdzie zbuduje się około 90 km. dróg z twardą nawierzchnią.

Budowa dróg samorządowych (wojewódzkich i powiatowych) przy finansowej pomocy Państwa, która jest udzielona w wysokości od 30—40 proc. kosztów budowy, obejmie około 190 km. dróg z czego 80 km. na terenie 4 województw wschodnich.

Wreszcie budowa nowych dróg gminnych przy pomocy świadczeń w naturze miejscowej ludności oraz pomocy finansowej w połowie państwa, w połowie zaś samorządów powiatowych, w takiej wysokości, aby starczyła na zakup materiałów drogowych, w razie ich braku na miejscu, i na opłacenie robocizny wykwalifikowanej obejmie co najmniej 200 km. dróg gruntowych. Łącznie więc budowa dróg przewidziana w programie państwowym będzie przeprowadzona na około 500 km. dróg, niezależnie od budowy, którą samorządy przeprowadzą wyłącznie przy pomocy własnych środków finansowych ze świadczeniami w naturze, na długości ponad 600 km. dróg dotychczas pozbawionych nawierzchni twardej, tak, że ogółem zbuduje się w roku 1937, ponad 1100 km. nowych dróg. Roboty przy budowie dróg twardej nawierzchnią prowadzone za gotówkę są już rozpoczęte w 90 proc. jedynie

na drogach budowanych przy pomocy świadczeń w naturze, praca rozpocznie się dopiero w maju po ukończeniu robót wiosennych przez ludność wiejską.

Konserwacja nawierzchni będzie przeprowadzana na najbardziej zniszczonych drogach państwowych w całym państwie przy pomocy pogrubienia nawierzchni oraz drobnych remontów. Roboty konserwacyjne są już w obecnej chwili rozpoczęte w całym kraju.

Budowa ulepszonych nawierzchni na drogach państwowych obejmie około 230 km. dróg położonych na terenie województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, pomorskiego, poznańskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Nawierzchnie ulepszone będą układane w dalszym ciągu na najważniejszych i najbardziej ruchliwych drogach państwowych, na których roboty tego rodzaju były prowadzone w roku ubiegłym i poprzednim.

Roboty przy budowie ulepszonych nawierzchni są już rozpoczęte, mianowicie dostawia się wszelkie materiały oraz na wielu odcinkach przystąpiono do robót przy wykonaniu podbudowy.

W chwili obecnej przy wszystkich robotach drogowych i mostowych jest zatrudnionych około 51.000 robotników. Liczba ta jednak powiększy się wydatnie, jeśli warunki atmosferyczne ulegną poprawie i będzie można przystąpić do układania nawierzchni ulepszonych na wykonywanej obecnie podbudowie.

**Z Komisji organizacyjnej parku
narodowego tatrzańskiego.**

Kraków, 27. 4. (PAT.) W Warszawie odbyło się ostatnie posiedzenie komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego. Komisja ta, powołana w czerwcu roku zeszłego przez p. Ministra W. R. i O. P., opracowała projekt rozporządzenia o utworzeniu w Tatrach parku narodowego. Projekt ten w najbliższym czasie będzie przedłożony czynnikom rządowym.

Długotrwałe obrady komisji zostały zakończone pięknym przemówieniem burmistrza Zakopanego inż. Zaczynskiego, który w imieniu samorządu tej

miejsowości złożył na ręce p. rektora U. J. prof. Szafera, przewodniczącego tej komisji, wyrazy podziękowania i za pewnienia, że społeczeństwo zakopiańskie zdaje sobie należycie sprawę z wielkiej wagi zachowania nienaruszonej przyrody tatrzańskiej.

Park Narodowy w Tatrach, według projektu komisji, ma obejmować całą część Tatr, położoną w granicach Rzeczypospolitej, z wyłączeniem własności siedmiu gmin w Dolinie Chochołowskiej.

Kursy wakacyjne Instytutu Sztuki.

Warszawa, 27 kwietnia. (P. A. T.) Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kontynuując podjętą w roku 1936 inicjatywę — organizuje pod protektoratem Ministra W. R. i O. P. i Prezesa Polskiej Akademii Literatury 2 ośrodki wakacyjne Instytutu Sztuki w czasie od dnia 2 lipca

do dnia 30 lipca w Gdyni, oraz od dnia 3 sierpnia do 28 sierpnia w Wiśle.

Celem W.I.S. jest propaganda twórczości artystycznej głównie polskiej oraz przeszkolenie estetyczne pewnej grupy działaczy pracujących w terenie nad krzewieniem kultury.

**Piękne wyniki pracy T. S. L.
w Tarnopolu.**

Tarnopol, (PAT.) Odbyło się tu walne zgromadzenie tarnopolskiego Koła T. S. L. Zagajenie wygłosił przewodniczący Koła inż. K. Schweitzer, odając cześć pamięci zmarłych w ub. r. członków Koła, a przede wszystkim śp. inż. Mieczysława Głowińskiego, długoletniego zasłużonego pracownika T. S. L., który cały swój majątek, wartości około 70.000 zł, przekazał testamentem Towarzystwu Szkoły Ludowej.

Następnie dał wyraz szczerzej radości, że członek Zarządu, przewodniczący Pow. Kuratorium Budowy Domów Ludowych, kościołów i kaplic, dotychczasowy długoletni starosta pow. tarnopolskiego mgr. Tomasz Malicki, za wielkie na tym polu zasługi został niedawno odznaczony przez Ojca św. godnością szambelana papieskiego, a ostatnio powołany na urząd wojewody tarnopolskiego.

Przewodniczący Związku Powiatowego Kół i Sekcyj Oświaty pozaszkolnej insp. St. Błoński podkreślił doniosłe znaczenie prasy na tym odcinku i wielkie zadania zwłaszcza w dziedzinie re-

windykacji skradzionych dusz i skupie nie rozproszkowanego społeczeństwa polskiego.

Sprawozdanie z działalności w 96 ośrodkach oświatowych powiatu tarnopolskiego zgrupowanych w 10 kołach obejmuje 33 stron druku.

Na specjalną uwagę zasługują:

Nieodzielne Uniwersytety wiejskie w 7 miejscowościach (Baworów, Bucniów, Chodaczków Wielki, Ikrowica, Kozłów, Mikulińce, Słupki) objęły systematycznym cyklem wykładów 281 studentów w 366 godzinach. Kursy doszkalać w 14 miejscowościach prowadzone bezinteresownie przez nauczycielstwo trwały łącznie 1.576 godzin, a ukończyło je z wynikiem dodatnim 214 uczestników.

Reorganizacja biblioteki zmierzająca do podniesienia stanu jakościowego i ilościowego posiadanego księgozbioru, usprawnienia akcji wymiany kompletów bibliotecznych w kierunku wzmożenia czytelnictwa na wsi.

Bibliotek jest w powiecie 101. Wypozyczono ogółem 4.405 tomów

Działalność podsekcji pracy wśród kobiet opartej o ścisłą współpracę z Pow. Odziałem Kół Gospodyń Wiejskich.

Podsekcja zorganizowana jest w 58 kołach liczących 1870 czynnych członków pracujących w następujących kierunkach: oświatowym, gospodarczo-domowym, hodowli drobiu i królików, higieny zdrowia i ogrodnictwa, pracy i opieki społecznej, organizacji zbytu.

Podsekcja prowadziła w roku sprawozdawczym 48 półkolonii, otaczających opieką przez 6 tygodni przeszło 1750 dzieci.

Działalność sekcji młodzieży włościańskiej, która pośpieszyła w 39 wypadkach z pomocą materialną (na łączną kwotę 964 zł.) pilnym i niezamożnym dzieciom rolników uczeszczającym do zakładów średnich w Tarnopolu, udzielając bądź jednorazowych zapomóg, bądź przeważnie stałych zasiłków miesięcznych od 10—25 zł. Gospodarka Koła została zamknięta pozostałością w kwocie 4.378 zł.

**ZEBRANIE ORGANIZACYJNE
O. Z. N. W PIOTRKOWIE.**

Piotrków, 27. 4. (PAT.) W Piotrkowie Trybunalskim odbyło się zebranie organizacyjne okręgu piotrkowskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego.

W zebraniu wziął udział delegat organizacji miejskiej O. Z. N. p. Leopold Skulski. Salę wypełnili przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, zebrań w liczbie 320 osób.

**ZNIZKI KOLEJOWE NA WYSTAWĘ
PARYSKĄ.**

Ministerstwo Komunikacji zawiadoma, że osoby udające się na Międzynarodową Wystawę w Paryżu 1937 r. i powracające z tej Wystawy będą mogły korzystać z następujących ulg.

Przy przejazdach indywidualnych zarówno z Polski jak i tranzytem przez Polskę podróźni korzystają z ulg 33% na przejazd od dowolnej stacji P. K. P. lub dowolnego punktu granicznego do jednego z punktów granicznych polsko-niemieckich oraz do punktu granicznego pod Zebrzydowicami i z powrotem na podstawie imiennej karty stałego wstępu na Wystawę. („Carte de legitimisation“).

Grupy podróźnych z Polski złożonych co najmniej z 60 osób, zaopatrzonych w karty stałego wstępu na Wystawę mogą korzystać przy przejazdach od dowolnej stacji P. K. P. do jednego z punktów granicznych polsko-niemieckich oraz do punktu granicznego pod Zebrzydowicami i z powrotem z ulgi 50% po złożeniu podania najmniej na 14 dni przed zamierzonym wyjazdem do tej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w obrębie której leży stacja wyjazdu.

Ulg powyższe będą stosowane dopiero w terminie od dnia 15 maja do dnia 15 listopada 1937 r. (mimo odmiennego terminu podanego w kartach wstępu na Wystawę) z tym, że przejazd „z powrotem“ musi być ukończony w ciągu 60 dni od daty stempla kasy biletowej na przejazd pierwotny (na Wystawę).

Ulg te w drodze z powrotem mogą być stosowane jedynie pod warunkiem stwierdzenia na karcie, że posiadacz zwiedził Wystawę.

PRZEŻYŁA 107 LAT.

Kraków, 27. 4. (PAT.) We wsi Książniczce pow. Krakowskiego zmarła w wieku 107 lat mieszkanka tej wsi Wiktoria Cicha. W pogrzebie zmarłej wzięło udział m. in. 12 dzieci zmarłej, z których najmłodsze liczy 70 lat.

PSY ROZSZARPAŁY DOZORCZYNIĘ.

Wiedeń, 27. 4. (PAT.) W tutejszym zakładzie hodowli psów, w czasie karmienia buldogów i bokserów, psy rzuciły się na karmiącą je dozorczynię i dosłownie rozszarpały ją. Z dużymi trudnościami oderwano od nieszczęśliwej rozwścieczonych zwierzęta. Dozorczyńnię zmarła jeszcze przed przewiezieniem do szpitala.

